

Tragedia przyrodnicza na plaży w Nowej Zelandii - Świat wokół nas

Ponad 400 walení wyrzuconych na brzeg

Nadesłany przez:

Przesłany: : 16.02.2017, 13:40:00

-

Jak doniosła nowozelandzka organizacja ratowania wielorybów Project Jonah, w piątek 10 lutego 2017 roku na plaży cypla Farewell Spit - najbardziej na północ wysuniętej części nowozelandzkiej Wyspy Południowej - znaleziono ponad 400 wyrzuconych na brzeg grindwali (ang. pilot whales). Akcję ratowania tych pięknych morskich ssaków podjęło około 500 ochotników-wolontariuszy, tymczasem w niedzielę 12 lutego ocean wyrzucił na brzeg następne 200 walení...

Nie jest znany powód tragedii przyrodniczej w Nowej Zelandii. Według naukowców możliwe jest połączenie nietypowo wysokich temperatur i jakiejś choroby, próba ucieczki na płyciznę przed atakami stada rekinów lub zaburzenie funkcjonowania systemu echolokacyjnego. Znane są przypadki, gdy wiele walení podążało na brzeg za chorym przywódcą stada.

Wiadomo już, że na pewno zginęło około 300 ssaków uwięzionych na płyciźnie. Trwa walka o uratowanie pozostałych - zwierzęta są okrywane pasami materiału i polewane morską wodą w celu nawilżania ich skóry oraz ochrony przed przegrzaniem. Podczas kolejnych przypiływów wolontariusze starają się zaciągnąć grindwale z powrotem na głęboką wodę - do oceanu przetransportowano już kilkadziesiąt walení.

Grindwale, to ssaki morskie osiągające długość do 9 metrów i wagę do 3 ton. Żywią się małymi rybami i głowonogami. Zamieszkują chłodne i umiarkowane wody - można je spotkać na wszystkich akwenach półkuli południowej, a na półkuli północnej w Atlantyku i zachodniej części Morza Śródziemnego.

To nie pierwszy znany przypadek masowej zagłady grindwali w Nowej Zelandii. W lutym 2015 roku na brzeg cypla Farewell Spit wyrzuconych zostało około 200 walení, w 1985 roku w Auckland - około 450, a w 1918 roku na brzegach Chatham Islands znaleziono około 1000 walení.

Źródło:

[CNN](#), [echo.net.au](#), [The Sun](#), [foxnews.com](#)